

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^{er.} 97.

20. Sierpnia 1828.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Dziennik *Globe and Traveller* donosi, iż rząd wyspy Madery ogłosił się za Dom Pedrem, a Biskup i Duchowieństwo za Dom Miguelem. Mieszkańcy północnej części powstali, Gubernator na nich uderzył i rozproszył ich, że zaś Duchowieństwo jest mu przeciwne, przeto wiele będzie miał trudności utrzymania się, skoro poweźmie wiadomość jaki obrot wzięły rzeczy w Portugalii. Rząd wezwać miał Anglików mieszkających na wyspie aby się uzbroili i z wojskiem połączyli. Angielski Konsul, zebrał tychże u siebie, gdzie uchwalono najściślejszą między obudwoma stronami zachowywać neutralność. Jenerał brygady Pelluris został posłany do Anglii, aby zasięgnął rady u Posła Dom Pedra, i oznajmił rządowi Angielskiemu o tem co zaszło.

Konstytucjonista donosi iż Lizbony pod d. 16. Lipca: «Szczątki Portugalskich Konstytucjonistów stoją na linii z Rio-de-Antro, w Galicyi, aż do Villameaus i Val do Rio Castro; wszystkie dywizyje wojska Miguelistów zebrały się w Braga. Podobnie tamże uda się wojsko, które Oporto osadziło, i Jenerał Povoas będzie mu dowodził. W d. 7. t. m. Almeida jeszcze była za sprawą Dom Pedra Wyprawa przygotowywana przeciwko Maderze dopiero za kilka tygodni będzie mogła wyjść pod żagle, gdyż potrzeba do tego znacznej siły, albowiem 600 ludzi, dostatecznymi są do bronienia miejsca wylądowania na wyspie, mianowicie: przystani Funchal.» Po dług gazet Angielskich Gubernator Madery, Val-dez, wydał dwie odezwy przeciwko Dom Miguelowi, zaś wyspa Terceira, jedna z Azorskich ogłosiła się za Dom Miguelem. (G. W.)

Hiszpanija.

Z Madrytu donoszą z d. 21. Lipca: Królestwo Ichmość w dalszej podróży swojej z Celada, przybyli w d. 15. do Torquemeda. W d. 16. odprawili wjazd do Palencyi, w pozwozie, który onym tameczny Magistrat miasta wystał; a który ciągniony był przez 24 król. ochotników (*Voluntarios Realistas*). Przed powozem szły różne osoby w starożytnym stroju, godła wierności i waleczności, które Palencyjanie

(mieszkańcy Palencyi) wczasie najścia Rzymian i Arabów okazali, a przezco podówczas odznaczyli się i powszechny sobie szacunek zjednali. Wieczorem oświecono miasto Palencyją, i sama radość napełniała mieszkańców tego miasta jakoteż wielką masę przybyłych Kastylijczyków.

W d. 3. Lipca o kilka mil ztąd napadnięto dwóch gońców gabinetowych i onych zrabowano; ztąd król. Dyrektor jeneralnej policyi w uwiadomieniu swoim, przybitem na wszystkich rogach nlic temu, który sprawcę zbrodni odkryje lub do odkrycia się przyczyni, przyrzeka na reż-kaz Króla summe 6000 realów jako nagrody i zatajenie jego nazwiska. (G. W.)

Wielka Brytania i Irlandyja:

W d. 31. Lipca na wielkich pokojach w pałacu St. James po których była rada tajna, przedstawieni byli Królowi Jmci Xiążę Maxymilijan Bawarski i nowy Posel Szwedzki Hr. Bojoernsterna, który przy tej sposobności wręczył Monarsze swoje listy wierzytelne. Nowo mianowany Biskup Kanteburski Doktor Howlej, dotąd Biskup Londyński, i Doktor Bloomfield Biskup Chesterski mianowany Biskupem Londyńskim byli obecni; ostatni złożył przysięgę jako odtonek rady tajnej. Król wyglądał zdrowo, i tak za przybyciem swoim do Londynu jakoteż przy powrocie do Windsoru pozdrawiany był przez mieszkańców odglosem radości.

Knapey Angielscy, którzy handlują z wyspą Maderą mieli postuchanie w Minisieryjum, i zostali zapewnieni, iż dla obrony własności i osób osiadłych na tej wyspie poddanych Angielskich wystane będą potrzebne okręty. Rząd życzy sobie, iżby Anglicy zachowywali w tej sprawie najściślejszą neutralność. (G. W.)

Francyja.

Na posiedzeniu Izby Parów w d. 1. Sierpnia przełożył Minister Skarbu trzy projekta do prawa przez Izbę Deputowanych przyjęte, mianowicie o kredycie 1 mil. 200,000 fr. dla szkół duchownych drngiego rzędu, o przeniesieniu własności pól elizejskich na miasto Paryż i o budżecie wydatków na rok 1829. Do ostatniego mianowano zaraz Komiszyją rozpoznawczą złożoną z Hr. Ambrugeac, Xięcia Brissac, Hr. Chap-

))

któryby nie został uszkodzony; krzyże na kościołach, są albo pozrywane, albo też nachylone, nawet kopuły na niektórych kościołach zostały uszkodzone. Wicher wywracał parkany i wyrwał drzewa z korzeniami. Gwałtowna ulewa wybiła okna, zrywała okiennice. Strata, zrządzona przez burzę ma być znaczna, sądząc z ilości pozrywanych dachów. Upał, który poprzedził tę burzę, dochodził do 35 stopni. (G. W.)

Diennik Odeski z d. 28. Lipca (9. Sierpnia) umieścił w Dodatku następujące wiadomości od wojska:

— Z obozu pod Szumłą z d. 16. Lipca. —

Pod Szumłą, wczoraj o godz. 4tej z potęgą dnia dwie brygady trzeciego korpusu pod Jenerałem piechoty Rudzewiczem, ruszyły przez nasze prawe skrzydło dla zajęcia zarosłego wzgórza, które przytyka do drogi z Silistryi idącej. Poruszenie to zastronione ogniem trzech baterij artylerji konnej i wspierane dywizją strzelców konnych i brygadą piechoty w odwodzie, zostało powściągnięte i w porządku uskutecznione. Tymczasem działa reduty, wysypanej przez Turków przed Szumłą, kilka dział artylerji konnej, której chcieli użyć, a z której jedno, skoro się pokazały, zostało zdementowane, nadewszystko zaś liczna jazda nieprzyjacielska, usiłowała wyprzeć nas z ważnej pozycyi, przez nas zajętej. Jazda Turecka obeszła nasze prawe skrzydło, uderzyła z wściekłością na czerobeki 15go i 16go pułków strzelców pieszych, a z drugiej strony wpadła na nasze działa; nadaremna była jej waleczność; nasze karacze i ogień broni ręcznej dobrze użyty, odparł ich na wszystkie strony ze stratą, którą przynajmniej 400 ludzi w zabitych i 500 rannych możemy liczyć. My straciliśmy blisko sto w zabitych i rannych.

Z tego powodu Cesarz Jmc ozdobił Jenerała Adjutanta Kisselewa pałaszem z brylantami, a Jenerała Majora Berg wielką wstęgą orderu S. Anny; pierwszy jest szefem sztabu głównego, a drugi, kwatermistrzem jeneralnym drugiej armii.

Dzisiaj umocniliśmy wzgórze, zajęte dnia wczorajszego, a to pomimo nieustannego ognia nieprzyjacielskiego z redut i z punktów najwyższych szanców Szumli, i pomimo kilku ataków ułanów.

Jenerał Major Girów z oddziałem kozaków rozpoznający drogę z Ruszczuka, zapościli się aż do Razegrad, przyprowadził sto jeńców i tysiąc rodzin chrześcijańskich Bułgarów, których uwolnił

od wściekłości Turków. Monarcha obdarzył go wstęgą orderu S. Anny.

Jenerał Lejtnant Rüdiger wyruszył na czele oddziału piechoty, jazdy i artylerji ku drodze wiodącej do Eski-Stambuł, a Pułkownik Liprandy ku Dziuma.

Admirał Greig zawinął z całą swoją flotą pod Kowarnę, żłąd wydzie pod żagle pod Warnę, w celu przyczynienia się do działań przy oblężeniu tej twierdzy.

Sylistryia jest ciągle blokowana; i bataliony odwodowe osad wojskowych weszły do Xięstw.

— Z d. 27. Lipca. —

Dnia 21. t. m. Jenerał Adjutant Xiążę Mienżyków, objawszy dowództwo nad oddziałem przeznaczonym do działania przeciwko Warnie, opuścił pozycję, którą z początku zajmował, pod wsią Derveite Jenerał Lejtnant Uszaków i tegoż samego dnia spędziwszy nieprzyjaciela ze wzgórza, które od północno-wschodniej strony przed twierdzą był osadził, zajął silne, jakoteż korzystne stanowisko na tych samych wzgórzach. W tej potyczce nieprzyjaciel utracił chorągiew i wielką liczbę ludzi w zabitych i ranionych; dowódca jazdy jest w liczbie pierwszych. Odwrot Turków tak był nagły, iż zostawili nam na placu wszystkie swoje tabory, wiele zapasów żywności i nawet namiot swojego dowódcy. Utraciliśmy w zabitych jednego szeregowego, a w rannych 7 szeregowych i podoficerów. W skutek tej potyczki Xiążę Mienżyków otworzył związek z flotą Admirała Greig, który przybył pod Warnę. Flota ta składa się z 8 okrętów liniowych, 5 fregat i kilku mniejszych okrętów. Brygada 3cia dywizji 7mej przewieziona z Anapy pod Warnę, już wysiadła na ląd i połączyła się z wojskiem dowodzonem przez Xięcia Mienżykowa.

Dnia 24. przybył Cesarz Jmc pod Warnę z oddziałem wziętym z głównego korpusu wojska. Oddział ten składa się z 19go pułku strzelców pieszych, strzelców konnych Severskich i 12 dział artylerji dońskiej. Cesarz Jmc obejrzawszy pozycję zajęte przez wojsko oblegające i rozpoznawszy oblężenie twierdzy z punktów przeznaczonych do ataku, udał się na pokład okrętu admirałskiego; a wydawszy instrukcje Admirałowi Greig i Jenerałowi Adjutantowi Xięciu Mienżyków względem oblężenia, którego mu kierunek powierzył — wsiadł na fregatę Flore, która podniósłszy kotwicę tegoż samego wieczora odpłynęła do Odessy, gdzie przybył szczęśliwie w d. 27. o godzinie zgię z południa, po trzechdniowej żegludze.

Turcja.

Dostrzegasz Austrijaki z d. 8. Sierpnia wyraża, co następuje:

O wypadkach zaszłych w Bosnii ku końcu Czerwca, względem których dotąd niepewne i częścią fałszywe biegały wieści, jak n. p. zamordowanie Wielkorządcy tej prowincyi, Abdurahmana Paszy, zawiera list z nad granic Bosnii z d. 12. Lipca następujące podania:

»W d. 19. Czerwca otrzymał Wielkorządca Bosnii (Bosna Valessi) Abdurahman Pasza, przez Kapidzi Paszę z Konstantynopola firman, który przy załączonym manifestie wojny, wydany przez W. Portę, rozkazuje mu, iżby we 40,000 ludzi Bosniaków wyruszył to nad Drinę dla uważania Serwian, to przez Serwiją do Widdynu. Nowe urządzone wojsko przed wyjściem wziąć powinno było nowe mundury w tym celu nadęsłże.«

»Abdurahman Pasza oznajmił, iż firman ten dnia następującego (20. Czerwca) w wielkim meczecie w Serajewo (Bosna Serai) będzie odczytany, przyczem Bimpaszowie (Pułkownicy) nowych wojsk, jakoteż Kapitani i Begowie Seimów i Spahów z deputacyjami swoich Ort znajdować się mają; atoli Kapitani i Begowie oznajmili życzenie swoje Abdurahmanowi Paszy, iżby firman ten odczytany został przez Mollę w obozie pod Serajewo, by słowa W. Sultana doszły wszystkich wojsk w obozie; prosili nawet Wielkorządcę, aby się sam znajdował na proczystości, co też przyrzekł. Abdurahman Pasza, który zdawał się mieć podejrzenie, pozostał w Serajewo i w miejscu swoim postął Bimpaszę z Mollą do obozu, prawie o półmili od miasta oddalonego. Wystrzały działowe zapowiedziały wyjazd Bimpaszy z twierdzy, który z wszelką okazałością otoczony przez gwardyje Abdurahmana Paszy, z Mollą ukazał się w obozie, i rząd miany był za samego Wielkorządcę, którego większa część wojska nie znała osobiście. Gdy firman został odczytany przez Mollę, zebrane wojsko w obozie poczęło mijać przekleństwa na W. Sultana i Abdurahmana Paszę, mieniąc go zdrajcą. W tej samej chwili kilka wystrzałów z boku danych, położyło Bimpaszę i Mollę; oraz mundury dla obrania nowego wojska do obozu przystane, zostały przez wściekłych buntowników w sznoki podarte i spalane. Gwardyje Paszy dały ognia do buntowników, lecz utraciwszy sześciu ludzi ustąpić

musiały przemocy. Poczem cały oboz ruszył do Serajewo, aby wojska domowe Abdurahmana Paszy, sądząc, że poległ, zmusić do odejścia i wydania zamków buntownikom. Lecz Abdurahman Pasza uwiadomiony o tem, co zaszło w obozie, rozkazał bramę zamku Tuslaham zamknąć, poczem z obojczy strony cały dzień z dział i ręcznej broni strzelano, przyczem kilkuset ludzi poległo. Dnia piątego po tych wypadkach rozpoczęły się układy między Abdurahmanem Paszą a buntownikami, w skutek których Wielkorządcy i jego dowodnemu wojsku dozwolono wyciągnąć pod warunkiem, iż tenże na przyszłość siedzibę swoją podobnie, jak jego poprzednicy, będzie miał w Trawniku, i Bosniją według dawnych zwyczajów rządził; na te warunki przystał Abdurahman Pasza, i jeszcze tegoż samego dnia (24. Czerwca) ze swoją główną kwaterą i haremem wyjechał do Trawniku. Kijaja Wielkorządcy już na cztery dni przed buntem wyruszył z przednią strażą we 4 do 5000 ludzi z Serajewo do Zwornika, gdzie połączył się z Mahmud Paszą, który miał podobną liczbę wojska i naznaczony był na dowodząc przedniej straży. Na wiadomość o wypadkach w Serajewo powrócił Kijaja z wojskiem swoim do Trawniku, zaś Mahmud Pasza pozostał na swoim stanowisku nad Driną, między Wiszegradem i Zwornikiem. — Wojska posilkowe wysłane przed rokiem z Bosnii do Serwiskich twierdz: Belgradu, Szabatzu, Uszycy i Sokol, otrzymawszy wiadomość o wypadkach pod Serajewo, opuściły twierdze w zamiarze wrócenia do domów. Gdy przybyły nad rzekę Drinę, dzielącą Serwiją od Bosnii, wzbronił onym przejścia Mahmud Pasza, i rozkazał, aby się do twierdz wróciły. Lecz nie dały się do tego nakłonić, i część onych znalazła sposobność w nocy przebyć rzekę, napisać na mały obóz Mahmuda Paszy, opanować kilka dział, poczem dnia następującego z obojczy strony z dział i ręcznej broni strzelano i znów kilkuset ludzi na placu poległo; jednakże Mahmud Pasza przepędził buntowników za Drinę, gdzie jeszcze przy odejściu ostatnich wiadomości stali.«

»Według nowszych wiadomości z nad granic Bosnii z d. 21. Lipca przybył Abdurahman Pasza z 1,000 ludzi i 12 dział do Tusla (między Trawnikiem i Zwornikiem, blisko ostatniego miejsca). Według tych wiadomości panowała w Serwii spokojność.« (D. A.)